

Biblioteka szkolna poleca:

1. M. Terlikowska: Drzewo do samego nieba
Dzieci lubią mieć miejsca przeznaczone tylko dla nich samych. Takie, do których dorośli zazwyczaj nie mają dostępu, jednak z ukrycia można podglądać ich postępowania i działania. W książce „Drzewo do samego nieba” Marii Terlikowskiej taką funkcję pełniło drzewo, stojące między zamieszkanymi kamienicami.

2. W. Cichoń: Cukierku, Ty łobuzie!

„Cukierku, Ty łobuzie!” to opowieść o przeuroczym kotku, który napotyka na swojej drodze same niesamowite przygody, a do tego całkowicie odmienia życie swoich nowych właścicieli! Czy naprawdę mały, pręgowany kotek może wprowadzić do spokojnego życia tyle chaosu i radości?

3. W. Bruce Cameron: Był sobie pies.

Bailey nie zaznał szczęścia w swoim pieskim życiu. Nie miał domu, a ludzie nie byli dla niego zbyt dobrzy. Poniewierał się po ulicach i umarł niezauważony przez nikogo. Powraca jednak jako mały uroczy szczeniaczek, który zachwyca swoją urodą. Szybko też poznaje Ethana, ośmioletniego chłopca. To on daje mu dom i opiekuje się nim najlepiej, jak umie. Tak właśnie Bailey zyskuje przyjaciela na dobre i na złe.

4. W. Bruce Cameron: Był sobie pies 2.

Mała Clarity June opuszcza ukochaną babcię oraz jej psa i wyjeżdża z matką do wielkiego miasta. Psiak przeżył już wiele wcieleń i sporo się o ludziach nauczył. Miał różne imiona: Bailey, Toby, Ellie, Koleżka...

5. W. Bruce Cameron: O psie, który wrócił do domu

Zabawna i wzruszająca opowieść o czworonogu, który odbył niezwykłą podróż aby wrócić do swojego najlepszego przyjaciela.

Kiedy Lucas Ray przysparza małą Bellę, od razu wie, że ten uroczy szczeniaczek odmieni jego życie na lepsze. Piesek również czuje, że trafił na swojego człowieka i chce być dla niego najlepszym zwierzątkiem na świecie.

6. G. Bąkiewicz: Korniszonek.

Jak się uczyć, nie ucząc? Oto ambitne zadanie, jakie stawia przed sobą tytułowy Korniszonek, rezolutny siedmiolatek, który szkołę traktuje jak plac zabaw. W tych wysiłkach wspiera go równie niesforny przyjaciel, czarodziej Mietek, mozolnie zgłębiający tajniki czarnej i białej magii. Zdławiają wysiłki, kiedy w ich ręce wpada księga z zaklęciami.

7. M. Piedziewicz, A. Ruducha: Ćwierćfinał to już coś!

Wciągająca i zabawna opowieść o przygodach grupy chłopców, którzy postanowili wziąć udział turnieju drużyn podwórkowych. Okazało się to całkiem poważnym przedsięwzięciem – trzeba było ustalić nazwę, skompletować skład, wybrać koszulki i znaleźć trenera, który opracuje taktykę i poprowadzi drużynę. Wspólnymi siłami zdołali to wszystko osiągnąć i drużyna Lanovii mogła przystąpić do gry. Czy uda się jej się osiągnąć wymarzony ćwierćfinał? Doskonała lektura dla młodych piłkarzy!



GAZETA
SZKOLNA
INFO DWÓJKI



Nr 15 GRUDZIEŃ 2019

DRODZY CZYTELNICY

Witamy w świątecznym wydaniu naszej gazety! Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego 2020 Roku życzymy dyrekcji, nauczycielom, pracownikom administracji oraz wszystkim uczniom spełnienia marzeń, zdrowia, radości i mnóstwo śniegu.

Redakcja gazety szkolnej.

W tym numerze:

- List do Świętego Mikołaja
- Tradycje Bożonarodzeniowe
- Wróżby wigilijne
- Nasza twórczość
- Sonda
- Uśmiech numeru
- Każdemu wolno czytać

LIST DO ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Drogi Święty Mikołaju, chciałabym dostać lalkę i komputer, a moim marzeniem jest być zdrową i żeby nigdy na świecie nie było wojny.

Chciałabym też dostać kolorowy blok rysunkowy, a moim drugim marzeniem jest mieć żywego białocznego konia. A poza tym życzę Ci żebyś żył sto lat, bo nie ma takiego drugiego Mikołaja. Bardzo się cieszę, że się z Tobą spotkam w Boże Narodzenie, bo nie miałam takiej okazji.

Na kominku zostawię Ci mleko i ciastka mam nadzieję, że Ci posmakuje. Myślę, że Boże Narodzenie to ulubione święto wszystkich dzieci na świecie.

Do zobaczenia.

Laura Burza



Redakcja Nr 15, GRUDZIEŃ 2019:

Dawid Adamczyk, Laura Burza, Magdalena Grella, Amelia Janowska, Eryk Ochocki, Nayra Romero Stasiorek, Laura Sienkowska

Redaktor naczelny: Edyta Degiel-Pergół

TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE

24 grudnia rozpoczyna się Wigilia Świąt Bożego Narodzenia.

Jedną z tradycji jest wspólne ubieranie choinki. Tradycja ubierania choinki zaczęła się ponad 400 lat temu w Alzacji. Dziś nikt nie wyobraża sobie świąt bez tego drzewka. Stało się ono znakiem Bożego Narodzenia, ponieważ w wielu kulturach symbolizuje życie – jest zielone.

Gdy pojawi się na niebie pierwsza gwiazda wszyscy dzielimy się opłatkiem i składamy sobie życzenia świąteczne. Następnie siadamy do kolacji wigilijnej, która składa się z dwunastu potraw.

Tradycyjnymi potrawami wigilijnymi są na przykład: karp, barszcz czerwony, pierogi z kapustą i grzybami, kapusta, kutia. Jest to ulubiony czas wszystkich dzieci, ponieważ w Wigilię Święty Mikołaj zostawia pod choinką prezenty.

Tradycje Bożonarodzeniowe są różne w zależności od kraju:

Najważniejszy dla Włochów jest obiad w pierwszy dzień świąt, kiedy rodziny dają sobie prezenty.

W Niemczech na Wigilię pod talerzem jest położony pieniążek na szczęście, a znaną potrawą są ciasteczka w kształcie choinek lub gwiazdek.

W Chinach choinkę dekoruje się papierowymi kwiatami.

A we francuskim domu częściej można zobaczyć szopkę zamiast choinki.

Najważniejszą tradycją świąteczną jest spędzanie wspólnego czasu z bliskimi osobami lub rodziną i wspólne śpiewanie kolęd. Najbardziej znaną kolędą w różnych krajach jest „Cicha noc”.

Laura Burza

WRÓŻBY WIGILIJNE

pieniądze - aby uniknąć w nadchodzącym roku kłopotów z gotówką, należy według podań łuskę z wigilijnego karpia przechować w portfelu, a na brak pieniędzy nie będziemy narzekać.

szczęście - stara prawda mówi, że przed wigilijną wieczerzą należy zdjąć ze sznurów całe pranie. Jeśli zostanie nawet jedna sztuka, to kłopoty tego roku przeniosą się na następny.

dzieci - jeśli rodzice mają kłopoty ze swawolnymi dziećmi, powinni spróbować je jakoś tego dnia uspokoić. Jeśli tego dokonają, dzieci będą grzeczne przez cały rok, w przeciwnym jednak razie rodzicom bieda.

NASZA TWÓRCZOŚĆ

Kochany Mikołaj Święty
nocą wiezie nam prezenty.
Po wielu domach wędruje
grzecznych dzieci poszukuje.
Dzieci na niego czekają
dobrymi być się starają.

Magdalena Grella

Świąteczna tradycja – to najważniejsze,
choinka, prezenty – to co najlepsze.
12 potraw na stole leży
wspólne spotkanie w rodzinnym gronie,
najlepszy pomysł na Boże Narodzenie.
Dni na kalendarzu odliczamy
w nadziei, że niedługo się spotkamy !!!
Składamy życzenia sobie,
żeby było milej drugiej osobie.
Pierwsza gwiazda zaświeciła
bo liczy się tylko gwiazdy siła.

Dawid Adamczyk

Świąteczne opowiadanie

W pewnym miasteczku na północy Polski mieszkała dziewczynka o imieniu Lisa. Jak co roku cała rodzina przygotowywała się do Świąt Bożego Narodzenia, a Lisa i jej brat czekali niecierpliwie na przybycie Świętego Mikołaja, który przyniesie im prezenty. W wigilię, gdy dzieci wypatrywały pierwszej gwiazdki, Lisa ujrzała na niebie zaprzęg Świętego Mikołaja. Wybiegła na podwórko, gdzie zajęchały sanie Świętego Mikołaja. Święty Mikołaj powiedział Lisie, że spełni jej najskrytsze marzeni. Lisa marzyła, żeby spotkać Else z Krainy Lodu i przeżyć z nią przygodę. Święty Mikołaj przeniósł Lisę przez magiczny portal do Krainy Lodu. Tam Lisa spotkała się z Elszą i Anną, dziewczynki zjeżdżały na sankach z wielkiej lodowej góry, lepiły bałwana Olafa, a także jeździły na łyżwach. Po tej świetnej zabawie, Lisa z powrotem wróciła do swojego domu, a pod choinką piętrzyła się góra prezentów. Przez cały wigilijny wieczór Lisa z rodziną świętowała i śpiewała kolędy, wspominała w myślach podróż do Krainy Lodu. Dla Lisy to były najlepsze Święta Bożego Narodzenia.

Amelia Janowska

Zimowe opowiadanie

Jestem Laura. Mam dziewięć lat.
Moja ulubiona pora roku to zima. Bardzo lubię jak pada śnieg.
Z mamą ubieramy się wtedy ciepło i wychodzimy na dwór. Zakładamy ciepłe swetry, kurtki, szaliki, czapki i rękawiczki. Mróz nam wtedy nie straszny.
Zimą na dworze można się świetnie bawić. Lubię lepić bałwana i robić aniołki na śniegu.
Moja mama bardzo lubi bitwę na śnieżki i łąpać na język lecące z nieba płatki śniegu.
Po dobrej zabawie wracamy do domu z rumieńcem na twarzy od mrozu.
Mama robi nam wtedy ciepłą herbatę z miodem i cytryną na rozgrzanie.
Pomimo mrozu i krótkich dni zima jest fajna.

Laura Sienkowska

Świąteczno-zimowa historia.

Od 1 grudnia, dzień po dniu, otwierałam okienka w kalendarzu adwentowym odliczając dni do Świąt Bożego Narodzenia. Jak najszybciej chciałam udekorować dom i ubrać choinkę, żeby poczuć ten świąteczny nastrój. Z babcią i mamą robiłyśmy pierniczki, to był znak, że święta już tuż, tuż, a ja nie mogłam się doczekać. Ale w końcu nadszedł Ten dzień. Z siostrą i bratem wyczekiwaliśmy pierwszej gwiazdki i kiedy tylko się pojawiła wszyscy odświętnie ubrani zasiedliśmy do wigilijnego stołu. Babcia zachęcała do spróbowania wszystkich potraw, dziadek opowiadał historie ze swojego dzieciństwa, jak to kiedyś srogie były zimy i jak dużo było śniegu i że często organizowane były kuligi. A ciocia powiedziała, że o północy w dzień Wigilii zwierzęta przemawiają ludzkim głosem. Zaczęłam się zastanawiać czy to prawda, czy rzeczywiście możliwe jest, że dziś późną nocą mogłabym porozmawiać ze swoimi rybkami?! Potem przyszedł czas na prezenty. A prezenty były cudowne, wszystko to, o czym marzyłam: pluszowy kotek, książki o kotkach i przepiękna bluzka z kotkiem. Wyglądało na to, że Święty Mikołaj musiał dostać mój list i wiedział, że ja uwielbiam koty. Niestety żywego kotka nie dostałam, bo rodzice nie chcieli się na niego zgodzić. Ciągłe mówili, że może kiedyś, ale to kiedyś nie nadchodziło. Po kolacji postanowiłam wyjść na chwile na dwór. Nie mogłam przestać myśleć o tym, co powiedziała moja ciocia, że dziś zwierzęta przemówią ludzkim głosem. Chciałam sprawdzić to na Tofiku – piesku sąsiada. Na dworze było zimno, wszędzie biało, szłam powoli, ostrożnie, uważając, żeby nie poślizgnąć się na zamrzniętym śniegu. Stałam przy ogrodzeniu i zaczęłam wołać Tofika. Spojrzałam na bałwanka Iwanka, którego ulepiliśmy z bratem kilka dni temu i zauważyłam, że wypadł mu marchewkowy nos, schyliłam się, żeby go z powrotem wsadzić, gdy nagle usłyszałam miauknięcie! Cichutkie, piskliwe „miau”. Pomyślałam „O matko! Tofik przemówił nie ludzkim tylko kocim głosem!” Rozejrzałam się wokół, lecz Tofika nigdzie nie było, a ja znów usłyszałam cichutkie „miau”. Nagle zza bałwanka Iwanka wytoczyła się mała, puszysta, zaśnieżona, miaucząca kuleczka. Nie mogłam w to uwierzyć! To był malutki kotek! Szybko podniosłam go i zabrałam do domu, żeby się ogrzał. Rodzice, kiedy go zobaczyli, od razu dali mu coś do jedzenia, w końcu w Wigilię zawsze czeka talerz dla niespodziewanego gościa, tym razem była to miseczka mleka, którą kotek wypił do końca. Rodzice zgodzili się, żeby koteczek został u nas i jest do dziś, nazywa się Gwiazdeczka, bo pojawił się na Gwiazdkę i był to mój najlepszy, świąteczny prezent! Jak widać Święty Mikołaj ma swoje sposoby na spełnianie świątecznych marzeń!

Nayra Romero Stasiorek

Świąteczne opowiadanie

W wigilijny wieczór gdy na dworze zrobiło się ciemno i na niebie zabłysła pierwsza gwiazda całą rodziną zebraliśmy się wokół pięknie udekorowanej choinki. Złożyliśmy sobie życzenia, otworzyliśmy prezenty i bawiliśmy się. Najważniejsze, że ten dzień spędziłyśmy razem.

Eryk Ochocki

SONDA

Uczniowie klasy 2c wzięli udział w sondzie odpowiadając na pytania z czym kojarzą im się Święta Bożego Narodzenia i co chcieliby dostać od Świętego Mikołaja? Oto odpowiedzi:

Święta kojarzą mi się ze spędzaniem czasu z rodziną, pieczeniem pierniczków, dekorowaniem choinki, mnóstwem prezentów i Mikołajem. W tym roku chciałbym dostać od Mikołaja złote i srebrne pionki z Monopola i abonament do World of tanks.

Eryk O. z kl. 2c

Boże Narodzenie kojarzy mi się z narodzeniem Pana Jezusa, z matką boską, kolędami, pierwszą gwiazdką, prezentami i lepieniem bałwana. Chciałbym dostać od Mikołaja Lol Surprise z domkiem, barbie, pianino, mikrofon, gitarę, lego friends, siostrę i brata oraz by babcia z dziadkiem zrobili pokój ze strychu.

Ala S. z kl. 2c

Święta kojarzą mi się z zimowym zapachem, zimnymi polikami i ciepłymi ubraniami. Chciałbym dostać poduszkę z pusheenem dwustronnym, kołnierzyk z pandą i kołdrę z kotem.

Karolina B. z kl. 2c

Święta kojarzą mi się z padającym śniegiem i lepieniem bałwana. Chciałbym dostać kotka ze świecącym brzuszkiem.

Nayra R. z kl. 2c

Święta kojarzą mi się z choinką, prezentami, śniegiem i gwiazdką. Od Mikołaja chciałbym dostać notes, fabrykę slime, lego friends, pluszową pandę.

Magda S. z kl. 2c

Święta kojarzą mi się z choinką i pierniczkami. Chciałbym dostać Lol Surprise, lalkę, kota i psa.

Laura B. z kl. 2c

Święta kojarzą mi się z choinką, pierniczkami, prezentami, bombkami i śniegiem. Chciałbym by Mikołaj przyniósł mi czarną bluzę Ariany Grande, dużą pluszową lamę, zagraniczne słodycze, lego friends.

Amelia J. z kl. 2c

Mi święta kojarzą się z prezentami, sankami, rodziną, ciastami, opłatkiem i kalendarzem adwentowym. Chciałbym żeby Mikołaj przyniósł mi słuchawki bezprzewodowe, lego friends, bransoletkę i naszyjnik.

Magda G. z kl. 2c

Święta Bożego Narodzenia kojarzą mi się ze Świętym Mikołajem, piernikami, śniegiem, choinką, reniferem, prezentami, gwiazdką i bałwankiem. Od Mikołaja chciałbym dostać dużego misia, slime box, domek lol suprise, zestaw lamy, etui gucci, zeszyt, piórnik z sową.

Zuzia K. z kl. 2c

Święta Bożego Narodzenia kojarzą mi się ze spędzaniem czasu z rodziną i dekorowaniem choinki. Pod choinkę chciałabym dostać Lol Surprise.

Maja G. z kl. 2c

Święta Bożego Narodzenia kojarzą mi się ze śniegiem, zimą, lodem oraz prezentami. Chciałbym dostać od Mikołaja lego i drona z kamerą, telefonem i pilotem.

Kuba O. z kl. 2c

Święta kojarzą mi się ze śniegiem, prezentami i Mikołajem. Pod choinkę chciałbym dostać lego, drona, zegarek i komórkę.

Dawid M. z kl. 2c

Boże Narodzenie kojarzy mi się z Mikołajem, gwiazdką, piernikami, ciastem, reniferem, sankami i choinką. Chciałam bym dostać telefon i zegarek.

Ada S. z kl. 2c

UŚMIECH NUMERU

Przed świętami św. Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy. Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi:

- Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent.

- Głupstwo - odpowiada święty Mikołaj. Nie masz mi za co dziękować.

- Wiem, ale mama mi kazała.

Przychodzi mały Romuś z przedszkola. Mama z przerażeniem spostrzega, że dziecko ma podrapaną całą buzię.

- Co się stało, synku? - pyta czule.

- A, bo tańczyliśmy wokół choinki, pani kazała się nam wziąć za ręce, ale dzieci było mało, a jodełka taka duża...

Spotykają się dwaj kumple tuż przed Bożym Narodzeniem.

- Kupiłeś już coś pod choinkę? - pyta pierwszy.

- Tak, stojak - odpowiada drugi.

Pani pyta dzieci, kim chcą zostać, gdy dorosną.

Prawie wszystkie chcą zostać biznesmenami, aktorami, kosmonautami tylko Jasio oświadcza, że chce zostać Świętym Mikołajem.

- A to czemu? - pyta pani.

- Bo będę pracował tylko jeden dzień w roku...

Jak nazywa się żona Świętego Mikołaja.

Merry Christmas.

Jasio mówi do mamy: - Mamusiu, chciałbym ci coś ofiarować pod choinkę.

- Nie trzeba syneczku. Jeśli chcesz mi sprawi przyjemność, to popraw swoje jedyne z matematyki.

- Za późno mamusiu. Już ci kupiłem perfumy.

Tata pyta Jasia:

- Dlaczego chcesz, aby św. Mikołaj przyniósł ci dwa komplety kolejki elektrycznej?

- Bo ja też chcę się bawić, kiedy jesteś w domu.